



Reforma szkolnictwa wyższego łącząca naukę z gospodarką

W dniu 20.02.2017 r. na Politechnice Warszawskiej odbyło się spotkanie Akademickiego Klubu Obywatelskiego im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Gośćmi specjalnymi posiedzenia byli minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin i podsekretarz stanu dr Piotr Dardziński. Rozmowy miały na celu konsultacje nt. reformy szkolnictwa wyższego ze środowiskiem akademickim. Minister opowiedział o założeniach planowanych zmian i celach działania ministerstwa.

Pierwszym elementem długofalowych działań resortu jest zmniejszenie biurokracji w nauce.

Założeniom nowej ustawy przyświecają trzy podstawowe priorytety.

Priorytet 1. Nowa konstytucja polskiej nauki – czyli nowa ustawa o szkolnictwie wyższym i nauce. Planowane zmiany na uczelniach wyższych to:

1. Nowy algorytm finansowania, czyli uniezależnienie finansowania od ilości studentów, który ma zakończyć masowość na uczelniach wyższych, a zwiększyć jakość kształcenia.

2. Powstanie Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. Instytucja ma stworzyć system współpracy międzynarodowej i system stypendialny. Podstawowym zadaniem agencji będzie odwrócenie trendu „drenażu mózgów”, a wręcz ściąganie naukowców do nas. Ma się też starać o to, żeby do kraju wrócili młodzi naukowcy, którzy wyjechali za granicę.

Priorytet 2. Budowa pomostu między światem nauki i gospodarki. Reforma jest wpisana w plan zrównoważonego rozwoju ministra Mateusza Morawieckiego.

1. Proces łączenia nauki z przedsiębiorczością – zostanie wprowadzone ustawodawstwo, które wspomże przedsiębiorców w prowadzeniu badań i działalności badawczo-rozwojowej dzięki obniżaniu kosztów, czyli płaceniu niższych podatków.

2. Projekt doktoratów wdrożeniowych – ustawa w Sejmie – od 2017/2018 dla osób, które chcą się poświęcić badaniom przeznaczonym dla przedsiębiorców. Magistrant uruchamiając swój przewód doktorski, zatrudnia się u przedsiębiorcy, ustalając program zadań, a następnie z promotorem tworzy z niego agendę badawczą, która musi spełniać wszystkie wymagania procesu doktorskiego.

Kolejnym krokiem jest udział w konkursie o jedno z 500 stypendiów rocznie o wysokości 2450,00 PLN. Dofinansowanie jest czteroletnie, dzięki temu uczelnia będzie miała szybko promujących się doktorów. Stypendium będzie ewaluowane co roku po osiągnięciu „kamieni milowych”, a w przypadku nierealizowania jego etapów – zatrzymywane. Może ono nawet podlegać zwrotowi, gdy założenia doktoratu nie zostaną spełnione. Dodatkowo jeśli badania będą prowadzone w laboratoriach uczelni, ministerstwo przygotowuje program ryczałtowego pokrycia kosztów wykorzystania tych laboratoriów.

3. Reforma instytutów badawczych – czyli stworzenie łącznika między uczelniami i przedsiębiorcami, którym ma być Narodowy Instytut Technologiczny (NIT). Powstanie

on z konsolidacji obecnych instytutów naukowych, ale nie wszystkich. NIT ma być zorientowany na komercjalizację badań, natomiast kariera naukowa będzie realizowana na uczelniach wyższych i ewentualnie w instytutach Polskiej Akademii Nauk. Powstanie nowej jednostki jest planowane pod koniec bieżącego roku. Ma to też ułatwić przepływ kadry naukowej między uczelniami a NIT, zaś dorobek naukowy Narodowego Instytutu Technologicznego będzie bardziej afiliowany na uczelniach.

Dodatkowo została podniesiona punktacja za patenty i patenty wdrożeniowe w ramach realizowanej parametryzacji uczelni.

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju – tam stopniowo są dokonywane coraz większe zmiany, które będą się skupiały na projektach strategicznych, programach sektorowych, jak również na systemie ewaluacji projektów.

Priorytet 3. Społeczna odpowiedzialność nauki. Wprowadzenie nauki z „wieży z kości słoniowej”, popularyzowanie odkryć naukowych i budowanie w Polakach świadomość wagi wiedzy naukowej i świadomości potrzeby reformy szkolnictwa wyższego:

– uniwersytety dla dzieci; został uruchomiony system grantowy, do konkursu zgłosiło się prawie 200 uczelni, z czego 90 zostało dofinansowanych;

– powstał system grantowy dla uniwersytetów trzeciego wieku;

– we współpracy z Centrum Nauki Kopernik został zainicjowany program Naukibusów, czyli mobilnych laboratoriów naukowych, które jeżdżą do szkół wiejskich;

– zostaną stworzone Strefy Odkrywania Wiedzy Aktywnej (SOWA), czyli Minicentra Nauki Kopernik. Program ma być uruchomiony z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Strefy mają powstawać w miastach powiatowych, poza ośrodkami akademickimi.

Kształt nowej ustawy

Ustawa ma połączyć w sobie obecne Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawę o stopniach i tytule naukowym, ustawę o zasadach finansowania nauki. Odrębny akt prawny powstanie prawdopodobnie tylko dla Polskiej Akademii Nauk, ale jeśli dojdzie do konsensusu naukowego i politycznego, to PAN zostanie objęta nowym Prawem o szkolnictwie wyższym. Planowana ustawa ma być dużo mniejsza i mieć charakter ramowy, tak żeby jak najwięcej pozostawiła do regulowania na poziomie statutów i aktów wewnętrznych uczelni, przez co zwiększy się realnie ich autonomia, oczywiście stawiając na kryteria jakościowe. Ma być wyodrębniona grupa wiodących uczelni badawczych (ok. 10–20 i będą kształciły dużo mniejszą liczbę studentów niż obecnie).

Mają również zająć zmiany w systemie wyłaniania władz uczelni. Wspólnota akademicka na tych samych zasadach wyłania Senat uczelni, a ten Radę Powierniczą złożoną w 49% z przedstawicieli wspólnoty akademickiej, zaś w 51% z osób spoza niej (np. wybitnych wychowanków,

przedsiębiorców, autorytetów moralnych). Wyłoniona Rada Powiernicza ogłasza konkurs na rektora, który winien być naukowcem, ale równocześnie dobrym menadżerem.

Rektor będzie wskazywał prorektorów i dziekanów, żeby uniknąć obecnej sytuacji, że uczelnie są luźną federacją wydziałów, które są często ze sobą skonfliktowane.

Podmiotem do nadawania stopni i tytułów naukowych będą całe uczelnie, a nie wydziały, tak aby mogły się one włączać w konkurowanie ze szkołami wyższymi na całym świecie.

Stopnie naukowe i ścieżka awansu naukowego

Po pierwsze likwidacja Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów ze względu na jej anachronizm, a często odgrywanie przez nią negatywnej roli poprzez blokowanie karier niepokornych naukowców.

Habilitacje przetrwają w zmienionej formie, albo zostaną zastąpione dużym doktoratem. Radykalnie zmieni się liczba uczelni uprawnionych do nadawania stopnia doktora. Prawo to będzie powiązane nie z kryteriami ilościowymi, takimi jak odpowiednia liczba profesorów, a wyłącznie z prowadzeniem rzeczywistych badań. Mogłoby to prowadzić do parametryzacji szkół wyższych.

Doktoraty zdobywane na wydziałach wybranych uczelni dawałyby uprawnienia do prowadzenia samodzielnej działalności naukowej w momencie uzyskania przez badacza prestiżowych grantów międzynarodowych albo grantów w Narodowym Centrum Nauki.

Po części spotkania, podczas której zostały zreferowane założenia reformy, nastąpił czas na pytania. Minister Jarosław Gowin udzielał na nie krótkich odpowiedzi.

Kształt nowej ustawy ma być w krótkce ustalony.

Dominik Krasowski